Sezon 2014 rozpoczęty.

Pierwszy w tym roku rajd **Klubu Turystyki Pieszej i Górskiej „Mrówka”** odbył się po polskiej i czeskiej części Karkonoszy w dniach 04-06 stycznia. W rajdzie uczestniczyło 49 osób. Piękna słoneczna pogoda z rzadka pojawiającymi się chmurkami i lekką mgiełką unoszącą się w dolinach zapowiadała miły dzień dla piechurów jak i narciarzy. Jednak jedynie w Jakuszycach i Harrachowie można było poszusować na nartach. Chętni do pieszych wędrówek wysiedli przed Szklarską Porębą i wyruszyli na wybrane szlaki. Pierwsza grupa wybrała trasę spacerową przez Wodospad Szklarki i Chatę Walońską, druga natomiast przez Orlą Skałę, Zakręt Śmierci, Czarną Górę i Wysoki Kamień do Szklarskiej Poręby. Z Wysokiego Kamienia (1058 m n.p.m.) roztacza się piękny widok na Karkonosze, Góry Kaczawskie, Rudawy Janowickie oraz Góry i Pogórze Izerskie. Na szczycie znajdują się malownicze skałki oraz w wybudowanym budynku bufet. Bazę noclegową mieliśmy w Ośrodku „Zającówka”, gdzie zostaliśmy bardzo miło przyjęci. Wieczorem wszyscy chętni mogli pobawić się przy muzyce a nowe „Mrówki” otrzymały legitymacje z rąk **prezesa PTTK Pawła Herkta.**

Drugiego dnia narciarze oddawali się swojej pasji na stokach w Harrachowie i na trasach w Jakuszycach. Piechurzy tego dnia pojechali do Rokytnic nad Izerą by stamtąd udać się do Harrachowa. Część wybrała trasę przez Studenov i Wodospad Mumlawski. Inni szli przez Certową Horę by wejść na Skocznię Mamucią i choć przez chwilę poczuć atmosferę tego miejsca. ”Mróweczki” które tego dnia zostały w Szklarskiej Porębie postanowiły pochodzić własnymi ścieżkami i spędziły czas na trasach w okolicach Hali Szrenickiej , Wodospadu Kamieńczyk, Chybotka czy też Łabskiego Szczytu i Szrenicy. W wyższych partiach gór trasy były oblodzone i sprawiły sporo trudności.

W trzecim dniu Duch Gór był również dla nas łaskawy i zapewnił wymarzoną aurę. Przez cały dzień dopisywała wspaniała, słoneczna pogoda. Narciarze udali się do Harrachowa i Jakuszyc na trasy, jak się później okazało tego dnia, po nocnych opadach śniegu, warunki na stokach były najlepsze. Piechurzy, którzy tego dnia wybrali trasę ze Szklarskiej Poręby przez Szrenicę do Harrachowa mogli pospacerować po zaśnieżonych szlakach i podziwiać piękne, zimowe krajobrazy. Pomimo ograniczonej ilości śniegu początek sezonu można uznać za udany. Choć pogoda nie zapowiadała szaleństw w białym puchu, narciarzom udało się pojeździć, a piesze wędrówki przy takiej aurze były przyjemnością. Opowiadała Kierowniczka wyjazdu **Jadzia Ulbin.**